

Krany gotowe są już do walnej bitwy,
ściany jak nowe niosą głos, hut goniłwy,
zmiany zatarły się przez noc, nie ma śladu,
nie ma nic, nie ma znaku

piętra badają własny stan odliczaniem,
piętra skracają czasy na odłączanie,
po sygnale lufy drzwi wyplują szyk,
serca wybiją jeden rytm, ramie w ramie

raz, dwa, trzy,
równaj i,
raz, dwa, trzy,
naprzód,
na raz na raz na raz na raz
naprzód,
raz, dwa, trzy,
jeden, siedem

po sygnale lufy drzwi wyplują szyk,
fale wytoczą jeden rytm ramie w ramie

raz, dwa, trzy,
równaj i,
raz, dwa, trzy,
naprzód,
na raz na raz na raz na raz
naprzód,
raz, dwa, trzy,
jeden, siedem

raz, dwa, trzy,
raz, dwa, trzy,
równaj i,
raz, dwa, trzy,
naprzód,
na raz na raz na raz na raz
naprzód,
raz, dwa, trzy,
jeden, siedem

naprzód,
raz, dwa, trzy,
naprzód,
raz, dwa, trzy,
jeden, siedem